

KE chce zrównać obory z wielkimi zakładami przemysłowymi

20 października 2022

Proponowana przez Komisję Europejską zmiana unijnej dyrektywy o emisjach przemysłowych dotyczy także ferm bydła liczących ponad 150 zwierząt. W projekcie określono zasady wydawania zezwoleń i kontroli emisji, zrównując obory z dużymi zakładami przemysłowymi. Obecnie obowiązujące przepisy, przyjęte w roku 2010, dotyczą dużych ferm drobiu i trzody chlewnej: posiadających ponad 2 tys. tuczników lub ponad 40 tys. kurczaków. Zmiany objęłyby więc swoim zakresem fermy bydła, które do tej pory były wyłączone.



Nowe przepisy przewidują również utworzenie portalu, przy pomocy którego obywatele będą mogli uzyskać dostęp do danych dotyczących zezwoleń wydanych w dowolnym miejscu w Europie, oraz uzyskać szczegółowe informacje na temat działalności zanieczyszczającej środowisko w ich najbliższym otoczeniu. Stowarzyszenia rolnicze protestują, twierdząc, że propozycja UE zwiększy obciążenia biurokratyczne dla włoskich gospodarstw hodowlanych, które już teraz są obciążone rosnącymi kosztami

pasz i energii.

Po wprowadzeniu poprawek, dyrektywa dotknie łącznie 185 000 gospodarstw w 27 krajach UE (13%). Hodowla zwierząt stanowi 40% całego europejskiego sektora rolno-spożywczego o wartości około 170 mld euro i zatrudnia bezpośrednio ponad 4 mln osób.

Dyrektywa dotyczy zanieczyszczeń pochodzenia przemysłowego, takich jak tlenki siarki, tlenki azotu, amon, cząstki stałe, metan, rtęć i inne metale ciężkie. Koszty zdrowotne wynikające z tego rodzaju zanieczyszczeń – wyjaśnia KE w swej nocie – są mierzone w miliardach euro i setkach tysięcy przedwczesnych zgonów każdego roku, a także w szkodach wyrządzonych ekosystemom, uprawom i środowisku. Bruksela szacuje, że propozycja ta zaowocuje korzyściami zdrowotnymi o wartości 7,3 mld euro rocznie.

Jeśli nowe zasady zostaną zatwierdzone, państwa członkowskie będą zobowiązane do stosowania bardziej rygorystycznych wartości granicznych emisji podczas rewizji pozwoleń lub ustalania nowych warunków wydawania pozwoleń. Komisja Europejska chce również utworzyć Centrum Innowacji w zakresie Przetwarzania Przemysłowego i Emisji (Incite), które ma pomóc przemysłowi w określeniu rozwiązań w zakresie kontroli zanieczyszczeń. W przypadku sektora zwierząt gospodarskich wymogi dotyczące tzw. BAT (Best Available Techniques) będą uwzględniać charakter, wielkość, gęstość i złożoność gospodarstw, w tym specyfikę systemów rolniczych (np. było wypasane, gdzie zwierzęta są hodowane tylko sezonowo w obiektach zamkniętych), oraz zakres oddziaływań na środowisko, jakie mogą one powodować). Kryteria takie jak odzysk i ponowne wykorzystanie zasobów oraz efektywność energetyczna będą stanowiły integralną część pozwoleń, a synergie technologiczne i inwestycyjne pomiędzy dekarbonizacją i usuwaniem zanieczyszczeń będą systematycznie uwzględniane podczas określania najkorzystniejszych możliwych rozwiązań.

„Projekt Komisji Europejskiej zmusza tysiące gospodarstw we

Włoszech, które już obecnie znajdują się w dramatycznej sytuacji ze względu na niemożliwy do udźwignięcia wzrost kosztów paszy i energii spowodowany wojną na Ukrainie, do ich zamknięcia” – stwierdza prezes związku włoskich rolników Coldiretti, Ettore Prandini. „To jest decyzja, która bezpośrednio dotyka rolników i konsumentów we Włoszech, którzy już teraz są zależni od zagranicy”.

„Komisja Europejska nadal wykazuje postawę karzącą wobec hodowli zwierząt, podczas gdy szefowie państw i rządów wezwali do zwiększenia bezpieczeństwa żywności” – komentuje przewodniczący organizacji Confagricoltura, Massimilian Giansanti.

Zdjęcie: [wernerdetjen](#) (CC0)

Na podstawie: [EC.Europa.eu](#)

Źródło zagraniczne: [Terraevita.edagricole.it](#)

Źródło polskie: [BabylonianEmpire.wordpress.com](#)